Nro. 11.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 7. Lutego 1815.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Na utworzony w Wiédniu fundusz dla Ces. Aust. Officerów i Żołnierzy, którzy w ostatniey woynie inwalidami się stali, ofiarowali znowu w Galicyi:

W Cyrkule Lwowskim: P. Antoni Grochowalski, Dziedzic z Głuchowic 306 ZR. 36 Kr. w obligacyach rządowych; P. Konrad Glotz, Posiadacz części Czyżykowa, 12 ZR.; Gmina Czyżykowska i Głuchowicka 60 ZR. 31 Kr. w obligacyach rządowych.

W Cyrkule Myślenickim: Duchowieństwo Dziekanii Oświecimskiey 109 ZR. JX. Czeliga, Pleban Komorowicki 53 ZR. 9 Kr. w obligacyach rządowych. JX. Drabik, Pleban Osiecki 16 ZR. 6 Kr. w obligacyach rządowych JX. Smiłowski Pleban Kętski 54 ZR. 48 Kr. w obligacych rządowych. JX. Molewicz, Pleban Grojecki 31 ZR. w obligacyach rządowych. P. Lewi Bodański w Lipniku 30 ZR. Duchowieństwo Dziekanii Żywieckiey 79 ZR. Mieszczanie miasta Białéy 161 ZR. 30 Kr. JX. Łgocki, Proboszcz Oświecimski 100 ZR. Dominium Nowa Wieś 68 ZR 37 Kr. Dominium Polanka Cieńska 43 ZR. 1 Kr.

W Cyrkule Samborskim: Urzędnicy żupy solnéy Soleckiey: P. Hörl 15 ZR.; P. Gugenmus 10 ZR.; P. Sabatowski 10 ZR.; P. Globaza 5 ZR.; ogółem 40 ZR.

W Cyrkule Żółkiewskim: Urzędnicy cyrkułowi, Kassy cyrkułowéy i inni Żółkiewscy Officyaliści, 145 ZR. 20 Kr. Dominium Krechow 100 ZR. JX. Pleban Magierowski 10 ZR.

Z Wiédnia d. 29. Stycznia. — Na obchód przypadłéy dnia wczorayszego rocznicy urodzin N. Króla Duńskiego, tudzież imienin N. Królowéy Bawarskiey, W. Xięcia Badeńskiego i Xięcia Sasko-Waymarskiego, był dnia wczorayszego wieczorem u Dworu bal, na którym się NN. Cesarstwo Ichmość, oraz wszyscy obecni tu Monarchowie, Arcy-Xiążęta i Xiążęta ze świtą swoią w wielkiey gali znaydowali.

J. C. K. Apostolska Mość raczył na mocy naywyższéy Uchwały, wydanéy d. 8. b. m., dadź wakuiący pułk pieszy Dawidowicza Feldm. Porucznikowi Xięciu Wied-Runkel; pułk pieszy Frelicha, swoiemu jeneralnemu Adjutantowi Feldm. Porucznikowi Kutschera; 1wszy pieszy pułk Włoski, Feldmar. Porucz. Baronowi Wimpfen; 2gi pieszy pułk Włoski, Feldmar. Porucz. Baronowi Merville; 3ci pieszy pułk Włoski, Feldmar. Porucz. Prohaska; 4ty pieszy pułk Włoski, Jener. Majorowi Xięciu Paar; wakuiący pułk pieszy de Ligne, Jen. Majorowi Hrabiemu Nugent; Włoski pułk lekkiey iazdy, Feldmar. Porucz. Hrabiemu Nostitz; wakuiący pułk dragonów zwanych Sabaudskiemi, Feldmar. Porucz. Baronowi Mohr; zaś Feldmar. Porucznika Hrabiego Klebelsberga, raczył N. Pan mianować drugim Właścicielem pułku ułanów, zwanego po naywyższém Imieniu Jego.

J. C. K. Mość raczył ozdobić Krzyżem kawalerskim Austryackiego orderu S. Leopolda Ces. Ross. Kawalera gwardyi, Hrabiego Rostopszyna, syna byłego Jenerała Gubernatora Moskwy, a to za kilkakrotne mężne sprawienie się iego w ostatnéy woynie.

Gazeta Pragska zawiera następuiący

prywatny list z Wiédnia, pisany d. 2ogo Stycznia; „Zabawną to prawdziwie iest rzeczą, iak Redaktorowie zagranicznych Gazet Niemieckich staraią się udzielać Czytelnikóm swoim po nadeyściu każdéy poczty Wiedeńskiey, nayświeższe doniesienia o Kongressie. Ktoby sobie chciał zadać fatygę i zebrać to wszystko, co o tém od trzech miecięcy pisano, nie dorozumiałby się wprawdzie niczego lepszego z téy ramoty, lecz mógłby użyć przysłowia Salomona: „Wszystko iest próżne." W rzeczy saméy, nie masz nie próżnieyszego w każdem znaczeniu tego słowa, iak owe gazetowe doniesienia, które co poczta nowe podziały Kraiów, przymierza, tudzież woienne lub spokoyne widoki zapowiadaią. Źródłem wszystkiey téy ramoty iest po części powyżéy naganiony grzech próżności wiedzenia wszystkiego dobrze, lepiey i naylepiey; częścią też słabość, mogąca bydź wprawdzie nieco przebaczoną, słabość utrzymywania zawsze apetytu Czytelników przez łakótki. Mocnym żałądkóm nie mogą one zaszkodzić; lecz tém szkodliwszemi są dla słabych, ponieważ te, z powodu codziennych przysmaczków, prostego i zdrowego pożywienia znieść nie mogą. Na próżnoby więc przypisywano im przy fałszywym ich apetycie ścisłą dyetę; dosyć więc na tém, aby od czasu do czasu przypominać, że owe łakocie, których dymek i piankę tak bardzo lubią Ciekawi, nie maią właściwie żadnéy substancyi i prawdziwego pożywnego soku, dla tego też ci, którzy ie pożywaią, nie powinni się dziwić, że zapas ich wiadomości nie powiększa się bynaymniey. Jednakże mówiąc bez allegoryi: Sokrates wiedział, że nic nie wiedział, i zasłużył sobie przez to wyznanie na podziwienie potomności; my nie chcemy bydź przynaymniey przewyższonymi od Greckiego Mędrca w szczerości, i wyznaiemy z skruszoném sercem, iż pomimo wszelkiego usiłowania naszego wrzuceniu oka poza zasłonę, chodziemy zawsze ieszcze po omacku i nie możemy przeczuć, kiedy NN. Monarchowie po ukończonéy wielkiey pracy wyrzec zechcą: „Niech będzie światło!"

Taż Gazeta zawiera ieszcze następuiącą treść prywatnego listu z Wiédnia pod d. 21. Stycznia: „Austrya miała ieszcze przed woynami roku 1805go i 1813go pretensye do Rossyi za rozmaite rekwizycye, kwaterunki i podwody, dostarczone woysku Rossyyskiemu. Głoszą, że interes ten załatwiono teraz z ukontentowaniem oboyga Dworów. Rossya zapłaci w wyznaczonych ratach pewną summę, z któréy dnia wczorayszego przywieziono iuż do Wiédnia trzy milliony w złocie. Wiadomość ta iest w każdym względzie przyiemną. — Dnia 12. Lutego, iako w rocznicę wrodzin naszego Monarchy, spodziewamy się wyraźnéy Deklaracyi o sprawach Kongressu, ukończenie którego zdaie się bydź blizkiem."

Wiadomości zagraniczne.

Ameryka Hiszpańska.

Pisma publiczne wyięły z dzienników Angielskich następuiące doniesienia z tego Kraiu:

Z ostatnich listów nadeszłych z Ameryki południowéy Hiszpańskiéy okazuie się, iż insurgenci w rewolucyynych swoich prawidłach tak dalece postąpili, że trudno będzie podbić ich znowu pod władzę Hiszpańską. Kongres w Nowéy - Grenadzie wydał przed kilku miesiącami z powodu przybycia Ferdynanda do Hiszpanii odezwę do wszystkich Prowincyi skonfederowanych, w któréy dokładnie opisana cała historya rewolucyi południowych Amerykańskich Prowincyi. Z niéy okazuie się, iż rewolucya w Santa-Fé, zwanéy teraz Nową-Grenadą, zaczęła się dnia 20. Lipca 1810, a dnia 27. Listopada 1811. zawiązała się konfederacya następuiących Prowincyi: Santa-Fé, Funia, Socarro, Pampelona, Los Llanos, Mariquita, Noiva, Anteoquia, Choco, Popayan i Kartagena. Kongres Deputowanych z tych 11 Prowincyi zgromadził się dnia 4. Grudnia 1812. w mieście Leiva. Każda Prowincya wprzód ogłosiła była zupełną niepodległość od dawnéy Hiszpanii, a wszystkie iednomyślnie zatwierdziły Konstytucyę, czyli naywyższy Rząd federacyyny. Ztym związkiem połączyła teraz także Prowincya Venezuela czyli Caraccas, tak dalece, że wszystkie ieden ogół składaią. Venezuela ogłosiła iuż niepodległość swoią w miesiącu Lipcu 1811. roku. Wzwyż wymienione Prowincye, zaymuiące niezmierną przestrzeń Kraiu, liczą przeszło półczwarta milliona mieszkańców. Z namienionéy wyżéy odezwy okazuie się także, iż Kongres w Nowéy-Grenadzie uczynił Rządowi Angielskiemu propozycye, tyczące się ich niepodległości.

Hiszpaniia.

Pisma publiczne zawieraią następuiący list z Malagi pod d. 17. Grudnia, który opisuie nam w następuiący sposób położenie rzeczy w Hiszpanii: „Zdaie się, iż we wszystkich częściach Królestwa zaprowadzić chcą systema terroryzmu. Mieszkańców i bohaterskich Obrońców tego Kraiu, prześladuie teraz nietylko duchowna, lecz nawet i polityczna Inkwizycya. Żaden człowiek nie może się iuż zwierzyć drugiemu, Kto tylko o sposobie postępowania teraźnieyszego Rządu, choćby i w nayskromnieyszych wyrazach zdanie swoie wynurza, naraża się na niebezpieczeństwo utracenia wolności swoiéy. Ci, którzy otaczaią Króla, używaią wszystkiego, aby nie puszczał się systematu surowości. Zaciemniaią się więc teraz bardziey, niż kiedy owe iasne idey, które się przez bieg wydarzeń w Hiszpanii były rozwinęły. Tu w Maladze porwano przeszłéy nocy nagle z łóżka rozmaite osoby, i zawieziono ie pod strażą do Grenady. Domyślaią się, że los ten spotkał tych nieszczęśliwych za ich zdania i nieostrożne mowy. Są to cztéry kupcy, z których iednego nie zastano w domu, ieden kramarz, ieden negocyant, dway urzędnicy celni, ieden lekarz i ieden mularz. Cała Malaga przeraziła się tem zdarzeniem i wszystkie interessa zatamowane zostały.“

Według doniesień Gazety Madryckiey pod d. 2. Stycznia, dał Król W. Krzyż orderu S. Karola W. Inkwizytorowi Don Francesco de Nicer el Campello, Biskupowi Almeryyskiemu, a to w dowód wdzięczności swoiéy za czynione sobie usługi, i w nagrodę miłosierdzia, tudzież Apostolskiey pokory onegoż. Prócz tego ozdobił Monarcha małym Krzyżem tegoż orderu Don Ferdynanda de Goros, Kapelana honorowego rzeczonego Inkwizytora, tudzież Don Tomasza Barena, honorowego Kanonika Burgoskiego, oraz Zastępcę Wykaryatu przy woysku Hiszpańskiém.

Tenże sam order posłał także Monarcha Jenerałowi Indententowi Angielskiego woyska Sir Robertowi Hugues-Kennedy, i Sir Karolowi Dalrymple.

Włochy.

Rząd Papiezki kazał na żądanie Dworu Hiszpańskiego poymać pewnego Jenerała Hiszpańskiego, w kilka dni po iego przybyciu do Rzymu. Rozumieią tam, iż niechętni Ferdynandowi VII. w Hiszpanii, zesłali go dla skłonienia Króla Karola IV., aby się do życzenia Narodu Hiszpańskiego przychylił i powrócił do Hiszpanii. — Słychać, iż Karol IV. czynił mocne przełożenia, lecz nadaremnie, przeciw uwięzieniu tego Jenerała; miał tylko wyiednać, aby go do Hiszpanii nie odesłano. Sądzą także, iż znosił się ten Jenerał listownie z Xięciem Pokoiu. Nazaiutrz po uwięzieniu onego, aresztowano niektórych cudzoziemców i mieszkańców Rzymskich, a kilkunastu Hiszpanów kazano Policyi pilnować.

Według doniesień z Rzymu, przyymował Papież w pałacu kwirynalnym powinszowania w dzień Nowego Roku od wszystkich przytomnych obcych Posłów, Kardynałów i Prałatów. Jego Swiątobliwość wynurzył przytém powtórnie życzenie: doczekania się prędkiego końca wszystkich nieszczęść Kościoła.

Tegoż wieczora, miał przybyły do Rzymu Lord Bentink zaszczyt przedstawionym bydź w galeryi Watykańskiey Papieżowi, który mu wiele grzeczności powiedział i o Xięciu Rejencie Angielskim z wielkiemi pochwałami wspominał. Lord Bentink zamyślał niezwłocznie do Neapolu wyiechać.

Mówią o Konkordacie, który Król Sardyński zewrzeć miał z Papieżem dla teraźnieyszych Kraiów swoich. Margrabia Azeglio, który (iak głoszą) miał sobie polecone te układy, wyiechał d. 10. Stycznia z Rzymu z powrotem do Turynu, po przybyciu Sardyńskiego Posła Margrabiego di S. Saturnino.

Równie też Hrabia Juliiusz Polignac, który (iak mowią) przyiechał był do Rzymu ze zleceniem Francuzkiego Dworu, wyiechał ieszcze d. 31. Grudnia z powrotem do Paryża. Gdy go stawiono przed Papieżem, kazał mu Jego Swiątobliwość usiąśdź przy sobie, rozmawiał z nim długo, i wypytywał się go o szcześliwości Francyi, oraz o przywiązaniu Francuzów do Króla.

Pomimo oszczędności, zaprowadzonéy we wszystkich częściach domowego gospodarstwa Papiezkiego, znayduie się ciągle Skarb Papiezki w lichym stanie. Wszystkie publiczne pensye zaległy iuż od kilku miesięcy.

Wydano do wszystkich klasztorów rozkazy, aby użyto wszelkich środków dla sprowadzenia do klasztorów tych mnichów i mniszek, które do nich powrócić nie chcą.

Donoszą z Rzymu pod d. 7. Stycznia, iż pomimo wszelkich przeszkód, których przy-

wrócenie klasztorów zakonnic, dla brakuiącego im zagospodarowania doznawało, udało się przecież Kongregacyi Papiezkiey przywrócić w Rzymie wszystkie prawie konwenta i klasztory. Zakonnice żyią teraz w nich spokoynie. Z Prowincyi przychodzą od Biskupów takież same doniesienia. (Tu następuie wyliczenie 12tu przywróconych klasztorów płci żeńskiey rozmaitych zakonów, które, oprócz Rzymu, zaledwie z nazwiska gdzie indziey są znane. Liczba mniszek iest iednak małą, a z panuiącego teraz ducha czasu i braku funduszow wnosić sobie można, iż te klasztory nie będą mieć długiego bytu.)

Poema epiczne *Karol W.*, wydane w Londynie przez Xięcia Canino (Lucyana Bonapartego) przedrukowano teraz w Rzymie w drukarni Propagandy, a Franciszkan Maurizio w Brescia, tłumaczy ie wierszem Włoskim.

Pisma publiczne zawieraią następuiący Patent N. Króla Sardyńskiego, tyczący się organizacyi obiętego w posiadłość Kraiu Genueńskiego:

Wiktor Emanuel, z Bożéy Łaski Król Sardyński, Cypryyski i Jerozolimski, Xiążę Sabaudski i Genueński, Xiążę Piemontski &c.

Połączenie z dawnieyszemi Państwami Naszemi Kraiu, należącego niegdyś do Rzeczypospolitéy Genueńskiéy, wkłada na Nas święty i drogi sercu Naszemu obowiązek, abyśmy użyli iak nayśpieszniéy staranności w celu pomnożenia pomyślności nowych Poddanych Naszych, iżby ci, iako należący teraz do téy rodziny, nad którą Opatrzność boża powierzyła Nam Rządy, uczuć mogli niezabawem skutki oycowskiéy troskliwości Naszéy. Z tego powodu, mianowawszy pełnomocnego Kommissarza, maiącego w imieniu Naszém obiąć w posiadłość ten Kray nowy, reprezentować w nim Osobę Naszą i zatrudniać się dopełnieniem wydanych przez Nas urządzeń, postanowiliśmy także utworzyć pod prezydencyą rzeczonego Kommissarza pełnomocnego Kommissyę, maiącą składać się z Członków, którzy dla światła swoiego, roztropności i doświadczenia, tudzież dla wiadomości różnych stosónków kraiowych, na zaufanie zasługuią. Kommissya ta ma się zatrudniać dobrem i potrzebami nowych Poddanych Naszych, oraz proponować Nam środki, które iéy dla pomnożenia korzyści onychże naydogodnieyszemi zdawać się będą, abyśmy według tego celu przedsięwziąć mogli dalsze urządzenia, które poślemy Naszemu pełnomocnemu Kommissarzowi, maiącemu zrobić potém potrzebne przygotowania do dopełnienia onychże. Aby zaś Ludóm Naszym złożyć przy tém wykonaniu udzielności Naszéy dowód przywiązania Naszego przez wybór, który wzbudzi w nich naywiększe zaufanie do Rządu Naszego, postanowiliśmy mianować głową téy Królewskiéy Kommissyi Naszego pełnomocnego Kommissarza Kawalera Jgnacego Thaon de S. Andrea i Revel, Hrabiego Pratolongo, dowodzącego Jenerała w woysku Naszém, a Członkami oneyże: Jenerała Majora i Dowodcę siły Naszéy morskiéy Hrabiego Jerzego Jędrzeia des Geneys; Kawalera Pawła Wicentego Ferraris di Castelnuovo zarządzaiącego Senatora w Radzie sądowéy Alexandryyskiéy; Margrabiego Pawła Pallavicini; PP. Dominika Demarini i Ludwika Carbonara; Hrabiego Egidyusza Sansoni; P. Kajetana Olantini i Margrabiego Alexandra Caron di S. Tommaso, który w rzeczonéy Królewskiéy Kommissyi urząd Sekretarza jeneralnego zastępować powinien.

Chcemy iednakże, ażeby, wyiąwszy Rząd tymczasowy, który dla połączenia Kraiu tego z Państwem Naszém koniecznie ustać musiał, każda cywilna, sądowa i woyskowa Władza zatrudniała się nadal pod przewodnictwem Naszego pełnomocnego Kommissarza, wszystkiemi interessami, które teraz sprawuie, tudzież, żeby z będącemi prawami i urządzeniami nie czyniono żadnéy odmiany, póki po dokładném i doyrzałém rozważeniu nie naradziemy się względem tych odmian, które za stosowne poczytamy. Tymczasem wolą iest Naszą, aby ogłoszone zostały przywileie, które z natchnienia Naszéy oycowskiéy miłości, ninieyszém na nowo potwierdzamy i chcemy, aby poniżéy wyraźnie wyszczególnionemi były.

Art. 1.) Genueńczykowie uważani będą we wszystkiem tak, iak wszyscy inni Poddani Nasi; przypuszczeni będą, iak oni, do wszystkich cywilnych, sądowych, woyskowych i dyplomatycznych urzędów w Monarchii, oraz bez uszkodzenia danych im i przyrzeczonych poniższych przywileiów, podlegać będą tymże samym prawóm i porządkowi, z odmianami, które w tym względzie za dogodne uznamy. Szlachta Genueńska dostąpić może tak, iak Szlachta ze wszystkich innych części Monarchii, naywyższych dworskich godności i urzędów.

Art. 2.) Woyskowi Genueńscy, tworzący teraz korpus woyska Genueńskiego, wcieleni będą do woyska Królewskiego. Officerowie i Podofficerowie zatrzymaią stopnie swoie.

Art. 3.) Herb Genui przyiętym będzie do pieczęci Królewskiéy, a kolory Genueńskie będą miały mieysce w Naszéy banderze.

Art 4.) Wolny port Genueński przywrócony będzie znowu z temi samemi urządzeniami, które pod byłym Rządem Genueńskim istniały. Ułatwiać będziemy wszelkiemi sposobami przez Państwa Nasze przewóz towarów, wychodzących z tego wolnego portu, i użyiemy tylko potrzebnych środków ostrożności, aby takowe towary sprzedanemi, lub wewnątrz Państwa z uszkodzeniem ceł Królewskich spotrzebowanemi nie były. Towary te podlegać będą, iak zwyczaynie, mierney opłacie.

Art. 5.) W każdym Powiecie utworzona ma bydź Rada, złożona z 30tu Członkow, wybranych z nayznakomitszych Obywateli różnych klass Ludu, a to każdym Powiecie z pocztu 300 Obywateli, płacących naywięcéy podatku. Pierwszy raz My ich mianować będziemy, a 5ta część onychże co dwa lata odnowioną będzie. Pierwsze cztery piąte części, które wystąpić powinny, oznaczone będą przez ciągnienie losów. Prezes, którego My mianować będziemy, nie potrzebuie bydź obranym z Członków Rady, i nie ma w tym przypadku żadnego prawa do głosowania. Członkowie wyż rzeczonéy Rady mogą, dopiero w 4 lata po wystąpieniu z oneyże, na nowo bydź obranymi. Rada trudnić się może iedynie potrzebami i Gminami Powiatu w tém, co się tycze osobnego zarządu onychże, i może w tym względzie czynić przełożenia. Rada zbierać się będzie co rok w główném mieście Powiatu i w tym czasie, który Nam się wyznaczyć podoba; a każdego razu, skoro uznamy potrzebę, nakażemy nadzwyczayne zgromadzenie. Przełożony Prowincyi, lub iego Zastępca, będzie na mocy prawa obecnym iako Kommissarz na rzeczoném zgromadzeniu. Każdego razu, kiedy potrzeby Państwa wymagać będą nałożenia nowych podatków, wyznaczymy w Kraiu Genueńskim miasto, i zwołamy do niego wszystkie Rady prowincyonalne na zgromadzenie, maiące się odprawić pod prezydencyą téy osoby, którą do tego wybierzemy. Prezes, iako nieobrany podówczas z grona Rady, nie będzie miał żadnego poradnego głosu. Nie każemy wpisywać żadnego Edyktu, wydanego przez Senat Genueński względem płacenia nadzwyczaynych podatków, póki zgromadzone w sposobie wyżéy pomienionym Rady prowincyonalne nie dadzą na to zezwolenia swoiego. W Radach tych, czy one osobno, czy wespół głosować będą, większość głosów rozstrzygać powinna.

Art. 6.) *Maximum* podatków, które na Kray Genueński bez zasiągnienia zdania Rad prowincyonalnych nałożemy, nie będzie wyższe nad część, oznaczoną teraz dla innych poiedyńczych Prowincyi Naszych. Wybierane teraz podatki, do téy tylko części podwyższone bydź mogą; a w rozkładzie podatków stałych i niestałych waruiemy sobie takie modyfikacye, iakie Nam Nasza mądrość i przywiązanie Nasze do Genueńskich Poddanych Naszych podadź mogą. Po oznaczeniu tym sposobem *Maximum* podatków, będziemy każdego razu, gdzie potrzeba Państwa nowych podatków lub nadzwyczaynych ciężarów wymagać będzie, starać się o zezwolenie Rad prowincyonalnych tak na summę proponować się przez Nas maiącą, iako też na rodzay maiącego się nałożyć podatku.

Art. 7.) Dług kraiowy zaręcza się tak, ka istnial pod byłym Francuzkim Rządem.

Art. 8.) Wszyscy Poddani Genueńscy przebywaiący w Kraiach Naszych, zatrzymamaią dane sobie od Rządu stosownie do praw i przepisów cywilne i woyskowe pensye. Pod temi samemi warunkami pobierać będą także Duchowni i oboiéy płci osoby, które w klasztorach siedziały, wyznaczone sobie pensye; zatrzymaią także pensye swoie owi Szlachcice Genueńscy, którzy ie od Rządu Francuzkiego tytułem wsparcia pobierali.

Art, 9.) W Genui utworzonym bydź ma naywyższy Trybunał, który będzie mieć też same zatrudnienia i też same przywileie, iak Trybunały w Turynie, w Sabaudyi i w Nizza, i który imie Senatu mieć będzie.

Art. 10.) Znayduiące się teraz i puszczone w obbieg złote i srebne pieniądze byłéy Rzeczypospolitéy Genueńskiéy, przyymowanemi bydź maią w Kassach rządowych tak, iak moneta Piemontska.

Art. 11.) Nabor tak nazwanych żołnierzy prowincyonalnych w Kraiu Genueńskim, nie ma bydź w stosunku mocnieyszym od tych naborów, które się w innych Kraiach

Naszych dzieią. Służba morska, uważaną bydź ma w równym stopniu ze służbą lądową.

Art. 12.) Utworzymy kompaniię Genueńskiéy gwardyi od boku, maiącą składać czwartą kompaniię gwardyi Naszych.

Art. 13.) Utworzymy w Genui Radę mieyską, która składać się będzie z 40tu Szlachty, z 20tu Obywateli żyiących ze swoich dochodów, lub zatrudniaiących się kunsztami wyzwolonemi, i z 20tu nayznakomitszych kupców. Pierwszy raz obierzemy sami Członków oneyże, na przyszłość zaś obierać ich będzie sama Rada mieyska, przyczém iednak waruiemy sobie potwierdzenie Nasze. Taż Rada otrzyma od Nas osobne przepisy względem prezydencyi i podziału zatrudnień. Prezydenci otrzymaią tytuł Syndyków, a wybierani będą z Członków Rady mieyskiéy. Waruiemy sobie, iż, ile razy tego uznamy potrzebę, mianować będziemy osobę wysokiego stopnia, maiącą prezydować w Radzie mieyskiév. Rada mieyska będzie mieć sobie powierzone zarządzanie dochodów mieyskich, naczelny dozór nad niższą Policyą miasta i nad iego publicznemi instytutami dobroczynności. Jeden z Kommissarzy Naszych powinien bydź obecnym na zgromadzeniach i obradach Rady mieyskiéy. Członkowie téy Rady będą mieć osobny ubior, a Syndycy nosić będą taką togę, iak Prezesowie Trybunału.

Art. 14.) Uniwersytet Genueński utrzyma się i będzie używać tych praw, co i Turyński. Waruiemy sobie staranie o iego potrzebach, i bierzemy ten instytut, wraz z innemi instytutami nauk, edukacyi, kunsztu i miłosierdzia, w Naszą opiekę. Utrzymane będą na korzyść Genueńskich Poddanych Naszych stypendya, których w Kolegiium i w tak nazwaném Liceum kosztem Rządu używaią; waruiemy sobie iednakże, iż na przyszłość takie w tym względdzie wydamy przepisy, iakie za dogodne uznamy.

Art. 15.) Utworzymy w Genui Trybunał handlowy i Jzbę handlową, maiące się zatrudniać temiż samemi sprawami, iakie oba instytuta maią sobie teraz poruczone.

Art. 16.) Weźmiemy pod osobną rozwagę stan teraźnieyszych Urzędników Genueńskich.

Art. 17.) Wysłuchamy proiektów i propozycyi, które Nam względem przywrócenia banku S. Jerzego podane będą.

Rozkazuiemy zatém, aby niniéyszy Patent był ogłoszonym, według kształtu, myśli i osnowy iego dopełnionym, i aby exemplarzóm onegoż, wybitym w Królewskiéy drukarni Naszéy, taka wiara była dawaną, iak samemu oryginałowi. Taka iest wola Nasza.

Działo się w Turynie d. 25. Grudnia, Roku Pańskiego 1814go, a panowania Naszego trzynastego.

Emanuel.

Przez drugi Patent, wydany w Turynie d. 4. Stycznia, ogłosił Król Jmć Sardyński, iż według wyraźnych zamiarów zgromadzonych w Wiédniu Mocarstw, upoważnionym został do obięcia tymczasowo w posiadłość owych lennictw, które do byłéy Rzeczypospolitéy Liguryyskiey należały. Zarządzanie temi lennictwami powierzył utworzonéy w Genui Delegacyi rządowéy, a Poddanym onychże zalecił, aby iéy byli posłusznymi.

Pełnomocnik Sardyński, Kawaler Thaon Revel di 'Pratolongo, przyymował d. 8. i 9. Stycznia w Genui Władze i Deputacye, które oświadczały swoie uszanowanie. Dnia 10go zaczęło się uroczyste składanie hołdów i przysięgi. Gdy żołnierze przysięgli, otrzymeli Officerowie sztabowi w imieniu Króla paradne szarfy w podarunku. Prócz tego częstowano korpus Officerów, a żołnierzóm dano dopłatę do żołdu.

Potwierdzono tymczasowo wszystkie Władze i Urzędników w Kraiu Genueńskim.

Dnia 9go Stycznia wydano urządzenie, na mocy którego przepisano w tymże Kraiu też same kokardy, bandery i stemple, iakie są w innych Kraiach Sardyńskich. Tegoż dnia zakazano surowo przedawać broń i proch za granicę, tudzież werbować żołnierzy dla obcych Mocarstw.

Pełnomocny Kommissarz Sardyński wydał d. 13. Stycznia obwieszczenie, mocą którego wezwał wszystkich zbiegów, którzy w pułkach Piemontskich służyli, aby w przeciągu dwóch tygodni powrócili do chorągwi swoich.

Municypalność Genueńska obrała d. 12. Stycznia z grona swoiego złożoną z 7miu osób Deputacyę, maiącą złożyć w Turynie przed tronem Królewskim hołdy miasta Genui. Toż samo uczyniła także Jzba handlowa. Obiedwie Deputacye wyiechały z Genui d. 16. Stycznia.

Szwaycarya.

Na Sessyi zgromadzonego od kilku mie-

sięcy Seymu Szwaycarskiego, odprawioney, d. 4. Stycznia czytano Notę Nuncyusza Papieżkiego, donoszącą, iż Papież zezwala, aby części Kantonów Szwaycarskich, należące dotąd do Dyecezyi Konstancyeńskiey, odłączyły się, podług ich życzenia, i składały osobne Biskupstwo w Szwaycaryi, byleby ustanowiono Kościół katedralny, kapitułę, seminaryum, i t. d. Względem tey zmiany uwiadomił Papież przez Bullę Xięcia Dalberga, Biskupa Konstancyenskiego (byłego W. Xięcia Frankfórtskiego), i mianował Officyałem nowéy Dyecezyi Xiędza Goldin de Tiefenau, który nią zarządzać będzie, póki nowy Biskup nie będzie mianowanym.

Na teyże Sessyi uchwalono większością 11 głosów, aby wykonanie przysięgi na akt związkowy odłożyć, aż póki interessa Szwaycarskie w Wiedniu nie będą ostatecznie rozstrzygnione, i wszystkie Kraie składaiąc ligę Szwaycarską w iedno ciało połączone.

W Kantonach Szwaycarskich nie panuie ieszcze zupełna zgoda.

F r a n c y a.

Dnia 15. Stycznia, w Niedzielę, odprawiła się w Paryżu wielka parada woyskowa na dziedzińcu zamku Tuilleryyskiego. Monsieur, Hrabia Artezyi, odprawił w towarzystwie Xiążąt d'Angoulême i Berry popis korpusow, składaiących osadę Paryzką, i przeznaczonych po części do wyyścia na inne leże. Król, powracaiąc ze Mszy, wyszedł podczas tego popisu na balkon z Madame, Xiężną d'Angouleme. Za pokazaniem się Monarchy zabrzmiały we wszystkich szeregach woyska okrzyki: „Niech żyie Król!" zmieszane z głosami licznych widzów, napełniaiących dziedziniec. Woysko, maiące na czele swoiém Xiążąt krwi Królewskiey, Pułkownikow jeneralnych, przeciągało pułkami przed Królem, pozdrawiaiąc go okrzykami. Po paradzie wyraził Król ukontentowanie swoie następuiącemi słowy, z któremi się do Jenerała Maison, Gubernatora piérwszéy dywizyi woyskowéy, odezwał: „Jener. Maison! Jestem kontent; oświadcz to WCPan żołnierzom i przyday, iż lubo oddalaią się ze stolicy moiéy, przecież nie będą obcymi moiéy pamięci. Waleczne woysko moie, iest zawsze obecne sercu moiemu."

Proiekt do prawa o odpowiedzialności Ministrow, przyięty w Izbie Deputowanych i odesłany do Izby Parow, która nad nim, na nastąpić maiących w Marcu posiedzeniach naradzać się będzie, zawiera 5 rozdziałów, a 33 artykułów. Podług tego proiektu: Ministrowie są odpowiedzialnymi za wszystkie czyny Rządu, każdy w swoim Wydziale. — Według karty konstytucyyney, Izba Deputowanych ma prawo oskarżać Ministrów za zdradę i zdzierstwo, i pociągać ich do Sądu Izby Parów, która tylko ma prawo ich sądzenia. — Żaden rozkaz Królewski nie może ich zasłonić od skutków odpowiedzialności, i ścigania ich prawem. — Dopuszcza się Minister zdrady: 1) gdy przez osobiste akta, albo rozkazy podpisane od niego czyni zamach na bezpieczeństwo Króla, tudzież na wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo Kraiu; 2) gdy przez takowe akta lub rozkazy chce obalić władzę Królewską, porządek następstwa do korony, lub konstytucyyną władzę iedney z trzech części prawodawstwa; 3) gdy przez takowe akta lub rozkazy przynosi uszczerbek publicznym prawom Francuzów, zaręczonym kartą konstytucyyną. — Minister dopuszcza się zdzierstwa i ucisku, domagaiąc się podatków, opłat i rekwizycyi nie ustanowionych przez prawo; obracaiąc grosz publiczny na co innego, a nie na potrzeby Kraiu; przyymuiąc podarunki i obietnice, nareszcie, wdaiąc się prosto lub ubocznie w targi, tyczące się Ministrostwa iego. — Zaskarzenie Ministra w powyższych przypadkach powinno bydź wprzód roztrząśnione w Izbie Deputowanych, w tayny Wydział zamienioney. Wyznaczona z grona iéy Kommissya ma zebrać wszelkie dowody, i uwiadomić o nich Izbę, która potém głosuie sekretnie, czyli roztrząsanie zarzutów przeciw Ministrowi ma mieysce. Może także Izba wysłuchać świadków, i kazać sobie złożyć wszystkie dowody. Jeżeli uzna, iż potrzeba przystąpić do roztrząśnienia zarzutów, wezwie go, aby się stawił w Izbie na dzień oznaczony dla odpowiadania na zapytania Prezesa, i dla podania sposobów usprawiedliwienia się. Po wysłuchaniu Ministra, lub gdyby się nie stawił w oznaczonym na to czasie, Izba głosować będzie sekretnie, czyli oskarżenie ma mieysce. Jeżeli ma, wybierze Izba Kommissyę z 5ciu osób do ułożenia aktu oskarzenia. Po przyięciu go przez Izbę, wybierze znowu Kommissyę z 5ciu osób złożoną, dla popierania go w Izbie Parów. Izba uwiadomi zaraz o tém Króla przez Deputacyę swoią, a Izbę Parów przez Poselstwo, nareszcie oskarżonego Ministra, a przez to samo zawieszonym będzie w urzędowaniu. —

W trzy dni potém, Prezes Izby Parów rozkaże oskarżonego aresztować, o czém uwiadomi się oskarżonego, a uskutecznią ten rozkaz trzey Kommissarze, mianowani od Króla z grona Parów. — We 24 godzin wyznaczy Prezes Izby Parów dzień rozpoczęcia się sprawy, która toczyć się będzie publicznie. Parów powinno bydź przy rozpoczęciu sprawy naymniey iednym więcéy nad połowę. — Kommissarze Izby Deputowanych, i Kommissarze Królewscy wyłuszczą pobudki oskarżenia, na które oskarżony lub iego obrońcy mogą im odpowiedzieć; na tę odpowiedź mogą znowu Kommissarze odpowiedzieć, wszelako oskarżony lub iego obrońcy będą ostatni do mówienia — Po wywodzie sprawy, wyydą Parowie do innéy sali dla narady. Każdy z nich da zdanie głośno tak względem uznania czyli oskarżony iest winnym, iako też względem oznaczenia mu kary. Skazanie go na karę, nastąpić powinno koniecznie przynaymniey większością trzech piątych części głosuiących. Wyrok ogłosi Prezes publicznie, który wszyscy Parowie sądzący podpiszą. — Gdyby oskarżony uciekł przed aresztowaniem go, lub z aresztu, ma bydź sądzonym zaocznie. — Występki targnienia się na bezpieczeństwo Króla i Kraiu, tudzież zamach na obalenie władzy Królewskiey, porządku następstwa na tron, i Władzy prawodawczey, będą śmiercią karane; występek zaś targnienia się na publiczne prawa Francuzów, tudzież występek zdzierstwa i t. d. iak wyżey, zamknieniem w twierdzy na czas oznaczony wyrokiem. Minister występny, choćby mu Król karę darował, nie może iuż nigdy żadnego publicznego urzędu piastować, ani praw obywatelskich używać. — Wspolnicy Ministra mogą bydź także przez Izbę Parów sądzeni.

Minister woyny, Xiążę **Dalmacyi** dowiedziawszy się o rozruchu w mieście **Lectoure**, Departamencie **Gers**, przy spisywaniu zbiegłych lub za urlopem będących Woyskowych, rozkazał, aby okręg **Lectoure** dał do woyska za karę podwóyną ilosć ludzi, iaka nań przypadła.

Tworzy się w **Paryżu Towarzystwo Liberalistów Ziednoczonych.** Ma się składać z kilkunastu znakomitych Anglików znaydujących się teraz we Francyi, z Hiszpanów, którzy się do Kraiu Francuzkiego schronili, z Belgów i Francuzów przywiązanych do karty konstytucyyney, chcących iéy bronić, i rozszerzać prawidła, na których się zasadza. Słychać, iż wiele wysokiego stopnia osób tak w Anglii, iak i na stałym lądzie, chcą należeć do prac tego Towarzystwa, które będzie miało dziennik tygodniowy, poświęcany iedynie obronie zasad wolności konstytucyyney.

Xiężna Leon, która (iakeśmy iuż donieśli) umarła ze skutków spalenizny, była wnuczką Francuzkiey Xiężnéy Serent.

N i e m c y.

Pan **Arndt**, ieden z Autorów Niemieckich, którego pisma i w Gazetach umieszczane były, ogłosił proiekt względem utworzenia **Towarzystw narodowych Niemieckich**, który pomyślne zyskał przyięcie. Już są utworzone takie **Towarzystwa Niemieckie** w **Giesen, Wisbaden, Butzbach, Rödelsheim** i **Wesel.** Każde Towarzystwo ma Prezesa i czterech Cenzorów. Zgromadza się co miesiąc, i ogłasza dzień zgromadzenia przez publiczne pisma, aby i członkowie mieszkaiący na Prowincyi ziechać się mogli. Celem tych Towarzystw iest wytępienie mody i ięzyka Francuzkiego, ożywienie i utrzymanie mody i ducha Niemieckiego, wzbudzenie dzielności i karności Niemieckiey, odnowienie dawnych i świeżych wspomnień uświetniaiących dzieie Niemieckie. Kto się ośmiela w zgromadzeniu mówić **ięzykiem Francuzkim**, wyrugowany iest z niego iako występca; ktoby zaś mówił innym obcym ięzykiem, poczytany iest za próżnego błazna, i musi płacić karę pieniężną. Towarzystwa te nie są taiemne, ale tworzą się dla wszystkich Niemców bez różnicy religii i rządu, wyiąwszy Żydów, których się nie przyymuie. Na dotychczasowych zgromadzeniach Towarzystw w miastach wyżey wspomnionych następuiące główne przedmioty były celem obrad: Opisanie życia godnych przyiacioł Oyczyzny w ięzyku Niemieckim; nabywanie użytecznych ksiąg Niemieckich; propozycye względem pomnika zwycięztwa pod **Lipskiem**; wprowadzenie stroiu narodowego; propozycye względem zaprowadzenia iednakowey monety, miary i wagi &c. W Anglii są także takie Towarzystwa, w których i o politycznych przedmiotach rosprawiaią.

Głoszą pisma publiczne, iż w Kraiu **Hannowerskim** zabroniono wydawania paszportów młodym ludziom od 18go do 30go roku. Artylerya tamteysza, ma także bydź pomnożoną. — Z grona Deputowanych Seymu **Hannowerskiego** obrano iuż wię-

kszością głosów Członki do cztérech Wydziałów, z których ieden ma się zaymować sądownictwem, inne zaś trzy częścią obrachowaniem i rozpoznaniem długów Kraiowych, częścią ułożeniem systematu podatkowania. Zgromadzenie Stanów dnia 11. Stycznia odroczoném zostało. Wydziały zaś niebawnie rozpoczną pracę swoią, a nie należący do nich Deputowani powrócą tymczasem aż do dnia 3. Kwietnia do domów swoich.

P. Scheither, właściciel wielu dóbr, podał Stanów Hannowerskim pismo wymierzone przeciw Katolików, których zasady wystawia iako niebezpieczne. Seym na posiedzeniu d. 2. Stycznia postanowił oświadczyć autorowi przez wypis z protokołu swego naywyższe swe nieukontentowanie z powodu potwarzy iego, miotanych niesłusznie na przeszło 150,000 wiernych Poddanych J. K. Mości.

Xięstwo Warszawskie.

Gazety Warszawskie dochodzące do d. 31. Stycznia, nie zawieraią żadnych nowin z Xięstwa Warszawskiego.

Gazeta Poznańska zaś zawiéra następuiący artykuł z Poznania pod dniem 25. Stycznia:

Od dnia 21go m. b. aż do dzisieyszego przeciągnęły tędy następuiące oddziały z woyska Polskiem zwanego, a zostaiącego pod naczelném dowództwem Jenerała Hrabi Bennigzena. Dnia 21go ciężkiéy bateryi kompaniia Nro 22 i 30. Park artyleryi Nro 6. Dnia 22go pułk Pereiasłowski konnych strzelców, składaiący się z 22 Officerów, 705 ludzi i 690 koni. Pułk Terespolski konnych strzelców, liczący 16 Officerów, 628 ludzi i 653 koni. Czterdziesty trzeci pułk strzelców, obeymuiący 60 Officerów, 2 520 ludzi i 164 koni. Dnia 24. Niezłodzki pułk piechoty, maiący 58 Officerów, 2,260 ludzi, 1 178 koni. Litewski pułk ułanów, złożony z 58 Officerów, 890 ludzi i 993 koni. (Pułk ten stał tu dawniéy przez kilka miesięcy na osadzie). Sybirski pułk ułanów, liczący 44 Officerów, 710 ludzi i 710 koni. — Przybyli tu dowodzący w tém woysku Jenerałowie: JWW. Jenerałowie Porucznicy Markow, Czaplic, Reswoy i Szepeleff; tudzież JWW. Jenerałowie Majorowie: Repniński, Argamakoff, Bułutów i Kreutz.

P. August Chartron, Rzeźbiarz w Warszawie, zrobił na przedaż z mozaiki grobowiec na pamiątkę Xięcia Józefa Poniatowskiego, i podał do Gazety Warszawskiéy opisanie tegoż grobowca, które tak brzmi:

„Słówko naprzód o kamieniu grobowym Jenerała Moreau! Wyraz: Moreau, służący za napis, i szyszak, iedyną są ozdobą grobowca tego sławnego Wojownika; i komuż w téy wielkiéy prostocie nie przyydą na myśl ostatnie nader ważne wypadki! Grobowiec naszego ukochanego Xiążęcia, musi w nielicznych skazówkach wiele obiaśniać; a to nie było łatwém. Ogół wystawia tu wstęp do grobu; złotemi literami iest na nim tylko wyryto: Józef Xiążę Poniatowski. Na wierzchu stoi popiersie Xiążęcia dobrze trafione i z wielką pilnością wypracowane. Przed weyściem do grobu spada zasłona, oznaczaiąca przedział między życiem i śmiercią. Ukrytym iest dla oczu śmiertelnych widok przyszłości, lecz kotwica z pomiędzy draperyi zasłony przebiia się; iest to znamie nadziei. Szlachetny ten Xiążę osiągnął nadzieie swe poza grobem, my nasze osiągniemy może w tém życiu. Zwłokom więc iego niech ta niewinna pamiątka będzie poświęcona."

Rossya.

Gazety Rossyyskie zawieraią następuiący artykuł z Petersburga pod dniem 30. Grudnia (11. Stycznia):

W święto Bożego Narodzenia był liczny ziazd u Dworu dla słuchania Mszy S. i złożenia Panu Zastępów modłów dziękczynienia przepisanych dla corocznego odprawiania, za wybawienie Kościoła i Państwa Rossyyskiego od nayścia Francuzów i różnych Narodów. U N. Cesarzowéy Jeymości dnia tego był wielki obiad, a wieczorem pokoie i całe miasto było oświecone.

W środku miesiąca Grudnia przechodziły przez Pskow pułki piesze Litewski i Newski, pod dowództwem Jenerała - Majora Rozena; Podolski i Pernowski, pod dowództwem Podpułkowników Leontiewa i Kosimua; tudzież pułki strzeleckie 2 i 42 pod dowództwem Podpułkownika Essena.

W Chersonie spuszczono d. 5. Grudnia nowy 110działowy okręt liniiowy Paryż.

Literatura Rossyyska nowéy nabyła ozdoby w wyszłém w Petersburgu zpod prassy dziele pod tytułem: „Listy wierszem przez Dymitra Hrabiego Chwostowa."

Rozmaite Wiadomości.

W Stambule umarł roku zeszłego na zarazę morową ieden z naybogatszych Żydów w Państwie Tureckiem, Salamon Liepmann Begemder. Był ón wielkim faworytem zmarłego Sułtana, i teraz panuiącego. Oba mianowali go swoim nadwornym bankierem i dzierżawcą wielu poborów Korony. Gdy Mustafa Bayraktar był W. Wezyrem, Salomon Liepmann ofiarował mu w podarunku kleynoty wartuiące 150,000 liwrów dla skarbienia sobie łaski iego; lecz gdy ten W. Wezyr zginął w rozruchu, pospolstwo zrabowało dom Salomona, i wyrządziło mu szkodę wynoszącą przeszło pół milijona liwrów. Podczas głodu w Stambule żywił ón kosztem swoim 8000 Żydów. Po śmierci iego, Porta przywłaszczywszy sobie iego ogromny maiątek, zarządza nim według upodobania swego, nie maiąc żadnego względu na iego familiią.

Pamiętna potyczka morska na początku XVI. wieku.

Gdy się kończyła owa ważna woyna, którą Francuzcy Królowie ku końcowi 15go, i na początku 16go wieku dla ustalenia praw Francuzkiego Kościoła i utrzymania swéy udzielnéy niepodległości z Papieżami prowadzili, dał się Henryk VIII. Król Angielski wciągnąć w związek, dla przeszkodzenia Francyi w zdobyciu Medyolanu.

Dla uczynienia iey tém większey szkody i przeszkody, wypadło Angielskiéy flocie pustoszyć brzegi Normandyi i Bretanii wtenczas, kiedy Henryk VIII. na czele 30,000 woyska wpadł do Artezyi i obległ Terouane.

Sprzysięgli od dawnych czasów nieprzyiaciele Anglikow, Obywatele Normandyi i Bretanii, przedsięwzięli uzbroienie takie, którémby się Angielskiéy flocie na samych bałwanach morskich oprzéć potrafili, a tak w krótkim czasie wystawili eskadrę z 20 okrętów.

Flotta Angielska składała się z 24 okrętów, gdy Francuzka eskadra w dzień S. Wawrzyńca r. 1513 przy wzgorku S. Mahé na nią uderzyła. Francuzkim okrętóm sprzyiał wiatr, z którego umiano korzystnć. Potyczka zaczęła się natychmiast, lecz póki tylko na strzelaniu z dział przestawano, nie była stanowcza. To się okrętowemu Kapitanowi Primauguet, rodowitemu Bretańczykowi, sprzykrzyło. Z mocném przedsięwzięciem wygrania albo przegrania potyczki, wstąpił na naywiększy Francuzki okręt la Cordeliere, tak wielki, że prócz maytków mógł 1200 ludzi utrzymać. Ledwie nad nim obiał dowództwo, gdy się od 10 lub 12 okrętów Angielskich obskoczonym uyrzał, między którémi się i Angielski Admiralski okręt znaydował. Primauguet nie utracił iednak przytomności, a walcząc nakształt rospaczaiącego, potrafił wiele Angielskich okrętów u dołu podziurawić, inne zaś do ucieczki pszymusić. Nawet Angielski Admiralski okręt uciekać musiał. Korzystaiąc z wydarzonego szczęścia, ścigał go Primauguet, i iuż miał go dostać, gdy tymczasem uderzył nań z okrętem swoim ieden Kapitan Angielski, który, wytrzymawszy wszelkie natarcie Francuzów, okręt Cordeliere smolnemi wieńcami i innemi palnemi materyami zapalił. Naprożno usiłowano ogień ugasić. Skoro płomień cały ogarnął okręt, skoczyło wiele Francuzów w morze, dla dostania się wpław do innych okrętów. Niezastraszony tym przypadkiem i iego skutkami Primauguet, kazał wszystkie rozpiąć żagle, i ścigać okręt Admiralski, co mu się zupełnie udało.

Dopiéro powstała scena, iakiey rzadko widzieć można. Wiatr napędził płomień z okrętu Cordeliere na Angielski Admiralski okręt, który się natychmiast zapalił. W pośród dymu i pary walczyli Francuzi z Anglikami o życie i śmierć, nikt nie ważył się do nich zbliżyć. Zdalika odebiiał się odgłos zgiełku i krzyku, który wydawali rozparzaiący. Żeby nie zginąć w płomieniach, skoczyło wielu Anglików w bałwany morskie, i potonęło, nie maiąc żadnego w pobliskości ratunku. Francuzi wnet otrzymali zwycięztwo. Skoro się ogień dobrał do składu prochu na okręcie Cordeliere, wysadził go na powietrze, strzaskawszy Angielski Admiralski okręt na tysiąc sztuk, ktore okryły bałwany morskie. Okropny ten widok stłumił w sercu Wojownikow wszelką namiętność. Jak gdyby za poprzedniczą iaką umową odstąpiły od siebie nieprzyiacielskie floty. Obiedwie zawinęły nazad do oyczystego portu; ale imię Primaugueta zostało tak u Anglików iako i u Francuzów na zawsze pamiętnem, i doszło tym sposobem do świątyni dziejów.